OREDOWNIK POWIATU KOŹMIŃSKIEGO

Abonament:
kwartalnie w ekspedycji . . . . 180.00 mk.
miesięcznie na poczcie . . . . 60.00 mk.
numer pojedynczy . . . . 10.00 mk.

Dział urzędowy = nieurzędowy

Koźmin, sobota dnia 11-go lutego 1922 r.

Ogłoszenia:
wiersz nonparelowy lub miejsce jego . . . . . 5.00 mk.
wiersz reklamowy w dziale nieurzędowym . . . . 10.00 mk.
Dla ogłaszających z poza powiatu 50 % więcej.

Nr. 12

Za redakcję: Dział urzędowy: Starostwo; nieurzędowy: E. Kraszewski w Koźminie. Wychodzi 2 razy tyg. Ogłoszenia przyjmuje sie do wtorku i piątku godz. 9 przedpoł.

Druk: ZAKŁAD GRAFICZNY EDWARDA KRASZEWSKIEGO w KOŹMINIE. Nakład własnej księgarni. Telefon 34. Adres telegraficzny: Orędownik Koźmin

Rok 35

Dział urzędowy

Nr 62. W wykonaniu art. 9 Ustawy z dnia 17. XII 1920 r „O nadaniu ziemi żołnierzom W P. Ministerstwo Spraw Wojskowych przystąpiło do ustalenia list kandydatów do nadziału na rok 1922.

Wobec powyższego Wydział Osad Żołnierskich podaję do wiadomości zainteresowanym:

I. Że ze względu na trudne warunki finansowe Państwo pomoc rządową na zagospodarowanie się w roku 1922 będzie mogła być udzieloną prawie wyłącznie tylko wyjątkowo wybitnie zasłużonym żołnierzom a więc w pierwszym rzędzie kawalerom „Virtuti Militari“ oraz żołnierzom rannym W. P. i dekorowanym „Krzyżem Walecznym.“

Pozostali kandydaci muszą wykazać się:

1 Zaświadczeniem zwierzchności gminnej, iż posiadają przynajmniej jednego konia, wóz, bronę, pług oraz środki na przeżywienie przez pierwsze miesiące.

2 Podpisanem własnoręcznie zobowiązaniem, iż w razie przyznania im podziałki zobowiązują się wyjechać z powyższem inwentarzem do wyznaczonego im powiatu przed 1. kwietniem, celem dokonania zasiewów wiosennych.—

3 Zaświadczeniem, że są rolnikami oraz pożądanym jest podanie, czy kandydat jest żonaty oraz wiele ma lat. (Przy równych kwalifikacjach bowiem z tytułu zasługi bojowej kandydaci żonaci mają pierwszeństwo przed kawaleremi.)

Zaświadczenie pod pkt. 1 2 i 3 zawarte należy niezwłocznie przesłać pod adresem Referatu Osad Żołnierskich tego Dowództwa Okręgu Korpusowego, na terenie którego zamieszkuje dany kandydat, (n. p. adres Dowództwa Okręgu Korpusowego Lublin Referat Osad Żołnierskich) z podaniem, czy kandydat wypełnił już kartę rejestracyjną dotyczącą nadziału ziemi i w jakim oddziale oraz w razie jeśli otrzymał świadectwo kwalifikacyjne należy załączyć jego odpis.

pozatem należy załączyć szczegółowy adres miejsce zamieszkania petenta.

Wskazanem jest by zasłużeni żołnierze (przedewszystkiem dekorowani, ranni W. P.) łączyli w grupki liczące po kilkunastu kandydatów celem ewentualnego nadziału w jednych okolicach oraz wysłania przed wyjazdem pełnomocnika celem obejrzenia otrzymanej ziemi.

O powstaniu podobnych grup należy niezwłocznie zawiadomić Referat Osad Żołnierskich przy Dowództwie Okręgu Korpusowego na terenie, którego kandydaci zamieszkują — L. dz. 567/22 St. I. —

Koźmin, dnia 31. stycznia 1922 r.

Starosta.
w z. Andrzejczak.

Nr. 63 **Dotyczy ochronnego szczepienia przeciw różycy trzody chlewnej**

Znaczne straty jakie spowodowały różycy trzody chlewnej z powodu braku szczepionek w ostatnich latach, wkłada na władze administracyjne obowiązek postarania się o to, ażeby w tym roku w którym surowicy i szczepionek w wystarczającej ilości będzie można osiągnąć szczepienia zostały w jak najszerszej mierze przeprowadzone. Szczepienia w wszystkich miejscowościach z organizuję się tak, ażeby wszystkiem życzyniom ludności zadosyć uczynić

W interesie posiadaczy trzody chlewnej jak i ogółu wskazuje na konieczność, potrzebę i pożyteczność ochronnego szczepienia przeciw różycy trzody chlewnej i wzywam niniejszem, ażeby **wszystkie zarządy gminne i dworskie do najpóźniej 24 lutego b. r.** Starostwu podały, kto i ile świń w odnośnej miejscowości życzy sobie mieć szczepionych.

W celu unormowania opłat za wykonanie szczepień Ministerstwo byłej dzielnicy pruskiej — Departament Rolnictwa i Dóbr Państwowych zniosło się z zawodowymi Związkami lekarzy weterynaryjnych. O ile zajdzie potrzeba Ministerstwo byłej dzielnicy pruskiej wyda rozporządzenie regulujące opłaty za wykonanie szczepień.

P. P. Burmistrzów, sołtysów gminnych i dworskich wzywam powyższe w zwykły sposób opublikować i mi najpóźniej do 25. b. m. zapotrzebowanie szczepionki przesłać.

Kto do wymienionego dnia zapotrzebowania nie nadeśle na szczepienie trzody chlewnej liczyć nie może.

Nadmieniam, że Starostwo zestawi podług zgłoszeń w porozumieniu się z p. weterynarzem powiatowym listy szczepień w powiecie w ten sposób będzie można nietylko wszelkiem życzyniom posiadaczy trzody chlewnej zadosyćuczynić, ale też i koszty szczepienia zredukować. — L. dz. 452/22 St. I. —

Koźmin, dnia 8. lutego 1922 r.

Starosta.
w z. Andrzejczak.
Starszy sekretarz powiatowy.

Nr. 64. **Obwieszczenie.**

Ministerstwo Poczt i Telegrafów oznajmia, że ze względów służbowych i ekonomicznych złącza się sąsiednie urzędy pocztowe Lubiez pow. Lipno i Lupicz pow. Toruń w jeden pocztowa telegraficzny, z siedzibą w Lubiczu pow. Toruń.

Poznań, dnia 21. grudnia 1921 r.

Ministerstwo b. Dzielnicy Pruskiej.
Departament b. Dzielnicy Pruskiej.

Za zgodność: (—) Czaplicki
Naczelnik Wydziału.
(—) Bańkowski.

Powyższe podaję do wiadomości.

Koźmin, dnia 30. stycznia 1921 r.

Starosta.
w zast. Andrzejczak

Nr. 65. Biura pow. Urzędu Ziemskiego w Krotoszynie, które dotąd znajdowały się na Zamkowym folwarku, przeniesiono na ul. Koźmińską nr. 6 w dom mecenasa Langiewicza. Godziny przyjęć dla interesentów w wtorki i piątki od godziny 9-tej do 1-szej w południe.

W sprawie prywatnej parcelacji zwracam uwagę na rozporządzenie Prezesa Głównego Urzędu Ziemskiego z dnia 27 kwietnia 1921 r. oddrukowane w nr. 43 Dz. Ust. na rok 1921 pozycja 264. Należy ściśle według tych przepisów postępować i w razie, jeżeli dojdzie do wiadomości miejscowych władz parcelacja prywatna zwrócić odnośnym osobom uwagę na wspomniane przepisy.

Mianowicie zwracam uwagę, że zgłoszenia powinno zawsze beć zwrócone do właściwego Powiatowego Urzędu Ziemskiego.

Krotoszyn, dnia 31. stycznia 1922.

Janiszewski
Komisarz Ziemski.

Powyższe podaję do wiadomości. — L. dz. 743/ 22 St. I. —

Koźmin, dnia 4. lutego 1922 r.

Starosta.
w z. Andrzejczak.

Nr. 66. Biuro Rozdziału Kukurydzy podaje do wiadomości, że przekazało komisjonerowi

firmie Abraham w Koźminie

należność z tytułu niedostarczonej kukurydzy.

Biuro Rozdziału Kukurydzy wskazuje, iż do zapłaty należności producentom rolnym komisjoner winień przystąpić niezwłocznie. — L. dz. 15/22 U. G. —

Koźmin, dnia 31. stycznia 1922 r.

Starosta i Przewodniczący Wydziału Powiatowego

Nr. 67. Następujące osoby zamierzają z powiatu tutajszego wyprowadzić się na stałe do Niemiec:

1. Barth Paweł, siodlarz z Koźmina
2. Krüger Konrad, osadnik wraz z familją z Wielkiego Zalesia.

Osoby i urzędy mające jakiekolwiek pretensje do powyższych osób, zechcą się w przeciągu 6 dni zgłosić na tutajszem Starostwie pokój nr. 3. — L. dz. 670/22 St. a. —

Koźmin, dnia 6. lutego 1922 r.

Starosta
w z. Andrzejczak.

Nr. 68. **Zestawienie wydanych kart łowieckich w miesiącu styczniu r. b.**

1. Marciniak Wojciech, gospodarz Skałów
2. Jokiel Stanisław, strzelec Siedmiorogowo
3. Mielcarkiewicz Stefan, gorzelnik Karólew
4. Goliński Wawrzyn, gospodarz Kromolice
5. Grzędka Bronisław, gosp. Kromolice (3 dniowa)
6. Naskrętski Jan, gospodarz Kromolice (3 dniowa)
7. Dojecki Leon, urzędnik gosp. Pogorzela — dwór
8. Mocydlarz Franciszek, gospodarz Kromolice
9. Filipiak Jan, gospodarz i sołtys Borzęcice
10. Dr. Chosłowski Janusz, właść. ziem. Czarnysad
11. Herzog Wiktor, leśniczy Szelejewo
12. Walczak Teofil, nauczyciel Brzczków (3 dniowa).
13. Reimann Karól, budowniczy Borek.

— L. dz. 616/22 St. a. —

Koźmin, dnia 6. lutego 1922 r.

Starosta.
w z. Andrzejczak.

Dział nieurzędowy

Ojciec św. Pius XI.

Od czwartku 2go lutego do poniedziałku 6-go lutego ważyły się w Conclave losy wyboru nowego Papieża. Sześć głosowań nie dało wyniku; żaden z kandydatów nie otrzymał niezbędnych dwóch trzecich głosów. Wreszcie, kiedy napięcie zgromadzonych przed Watykanem tłumów doszło do najwyższego stopnia, kardynał Bisleti zwiastował z loży zewnętrznej radosną nowinę, że kardynał Achilles Ratti obrany został Papieżem i zasiadł na Stolicy Apostolskiej jako następca Benedykta XV. przybrawszy imię Piusa XI.

Urodził się w Desio (Lombardja) 30 maja 1857r. Jako kleryk przebywał w Seminarjum Djecezjalnem w Medjolanie, następnie w Rzymie w Kolegjum Lombardzkiem, zdobywając kolejno stopnie doktora filozofji, teologji i prawa kościelnego. W Rzymie też został wyświęcony na kapłana, poczem pierwszą Mszę św. odprawił w Bazylice św. Piotra. Do Medjolanu powrócił w r. 1882, powołany na profesora teologji dogmatycznej i wymowy św. do seminarjum, na jakiem to stanowisku odznaczał się niezwykle bystrym i giętkiem umysłem. W r. 1911 Pius X. powołał go do Rzymu, do Bibljoteki Watykańskiej, jako pomocnika prefekta O. Ehrle'go, po którego śmierci mianowany został jego zastępcą. W r. następnym otrzymał godność Pronotarjusza Apostolskiego. W roku 1918 został wysłany jako Wizytor Apostolski do Polski. Na tem trudnem stanowisku cechowała go rzadka znajomość rządzenia i apostołowania, niemniej jak doskonała znajomość języków, zwyczajów i potrzeb Europy Wschodniej. Wśród jakich trudności musiał się obracać i działać za czasów okupacji niemieckiej, znanem jest każdemu. Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości, wznowioną została Nunejatura Apostolska w Warszawie 6. czerwca 1919 roku, na której to objęcie przyznaczył go również Ojciec święty. W następnym miesiącu na Konsystorzu Papieskim, który się odbył 3-go lipca, został mianowany Arcybiskupem tytularnym Lepantu. 8-go września 1921 roku objął uroczyście w posiadanie stolicy św. Ambrożego i św. Karola Boromeusza, Arcybiskupstwo Medjolańskie, na jakiem to stanowisku pozostawał do dni ostatnich, do wyjazdu na conclawe, które go wyniosło na najwyższą godność i najtrudniejszy urząd Następcy św. Piotra, Pasterza Kościoła Chrystusowego.

Wybór kardynała Rattiego głośnem echem odbija się szczególnie w Polsce. Wszakże był on nuncjuszem w Warszawie, wszakże łączą go węzły osobistej znajomości z wielu naszymi biskupami i mężami stanu. W Poznaniu pamiętamy dobrze jego sylwetkę uczoną, dobrotliwą z czasów pobytu jego na zjeździe katolickim w roku 1920. Był on tedy gościem naszego ks. Prymasa, kardynała Dalbora i węzły, wówczas zadzierzgnięty z pewnością przetrwały. Nowy Ojciec św. zna Polskę dobrze, i to jest ogromnem atutem dla nas, o ile potrafimy z tego należyty zrobić użytek. O życzliwych uczuciach Piusa XI. dla Polski ani na chwilę wątpić nie możemy. Za nuncjatury jego rozegrała się sprawa górnośląska, w której nie brak było i pewnych rozdźwięków z kurją watykańską z powodu zachowania się arcybiskupa wrocławskiego kard. Bertrama. Ówczesny nuncjusz, a dzisiejszy Ojciec św. okazał wówczas niezwykle dużo taktu i umiejętności, przyczem lojalność jego i przyjasne uczucie względem Polski były ponad wszelką wątpliwość. To też z głęboką, szczerą radością witamy nowego Ojca św. Ufamy, że i nadal okaże się nam ojcem sprawiedliwym i życzliwym. Polska ze swej strony odnosi się do niego z czcią synowską i przywiązaniem gorącym. Niech żyje papież Pius XI. ! ! ! (Kurj. Pozn.)

Sejm do Ojca Świętego.

P. Marszałek Trąmpczyński wysłał, w imieniu Sejmu, na ręce J. E. Kardynała Stanu, depeszę następującą:

„W imieniu Sejmu Polskiego składam na ręce Waszej Eminencji wyrazy hołdu i gorących życzeń dla Ojca Świętego. Wyjątkowe węzłe wiążące Ojca Świętego z Polską potęgują tradycyjne uczucia narodu polskiego dla stolicy apostolskiej.“

Nar. Chrz. Str. Lud., Zw. Lud. Nar. oraz Nar. Chrz. Str. Rob. wysłały również do Papieża depesze gratulacyjne.

Rząd polski do Ojca Świętego.

Biuro prasowe Ministerstwa Spraw Zagranicznych komunikuje, że minister spraw zagranicznych Skirmunt wysłał do kardynała sekretarza stanu w Watykanie depeszę treści następującej:

Rada Ministrów poleciła mi prosić Waszą Eminencję o wyrażenie Jego Świątobliwości imieniem Rządu

Polskiego najgorętszych życzeń i najgłębszej czci. Polska widzi w tem szczęśliwe zrządzenie Opatrzności, że na Stolicy Piotrowej zasiadł Ten, który był pierwszym Apostolskim Nuncjuszem po wskrzeszeniu naszej Ojczyzny. Przejęty uczuciem czci synowskiej, Rząd Polski żywi nadzieję, że Ojciec Święty raczy zach[illegible]wać dobre wspomnienia z kraju, któremu poświęcił tyle uwagi oraz prosi o udzielenie mu apostolskiego błogosławieństwa.

Ze świata

TRYBUNAŁ MIĘDZYNARODOWY w HADZE

(Rzp.) Nieporozumienia między narodami mnożą się z dniem każdym, sojusze i traktaty chwieją się a Haga tymczasem przygotowuje się do wielkiego wydarzenia o międzynarodowem znaczeniu, do urzeczywistnienia pierwszego dzieła Ligi Narodów, mianowicie do otwarcia Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości.

W dniu 30. ub. mies. Trybunał odbył pierwsze posiedzenie o charakterze prywatnym, otwarcie zaś urzędowe przy udziele rządów i sekretarjat Ligi Narodów odbyć się ma za kilka tygodni z niezwykłą uroczystością. Prace Trybunału natomiast rozpoczną się dopiero 1. czerwca.

Przedwstępne posiedzenie było poświęcone dobraniu stałego personelu, ustaleniu jego wynagrodzenia, określania statutu i obowiązków sędziów i zastępców, oraz przywilejów, służących im podczas obrad Trybunału. Trybunał miał także przystąpić tego dnia do wyboru prezesa i wiceprezesa i do określenia prawa starszeństwa sędziów tytularnych i ich zastępców. Nadto miał ustalić procedurę i określić, w jaki sposób będą dobierani eksperci techniczni, wtedy gdy się będą rozstrzygały spory dotyczące prace, tranzytu i komunikacji.

Trybunał zdecyduje również, czy należy zwrócić się do rządów 51 państw, wchodzących w skład Ligi Narodów, o przyznanie rangi i tytułu sędziom Stałego Trybunału. Na porządku dziennym znaleść się ma również sprawa używania przez sędziów odpowiedniego stroju.

Tymczasem pieczęć już została wybita i złożona w sekretarjacie Ligi Narodów. Zaproponowano, aby sędziowie zarówno tytularni jak zastępcy przed objęciem urzędowania składali następującą przysięgę:

„Na mocy zgodnego głosowania Zgromadzenia i Rady Ligi Narodów wybrany sędzią Stałego Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości, zobowiązuję się pełnić zawsze powierzonemi zadanie sumiennie i bezstronnie".

Następnie zostanie szczegółowo opracowany program uroczystego otwarcia w czerwcu r. b.

Ciekawe nowiny

Belgrad buduje.

60 czy też nawet 90 tysięcy mieszkańców miał Belgrad przed wojną, a wszystko to mieszkało w małych, niepozornych, parterowych lub jednopiętrowych domach, niewielka liczba modnych budowli była w stylu najgorszej wiedeńskiej tandety. Dziś to wszystko się zmienia. Z niepozornej mieściny Belgrad chce gwałtem i jak najprędzej przemienić się w metropolję dernier cri, jak przystało na stolicę wielkiego państwa. Więc z iście amerykańskim pośpiechem obok staroserbskich chatek strzelają ku niebu kilko i kilkunastopiętrowe „drapacze nieba", w dni powszednie i niedziele, wiosną i zimą pracują mularze i cieśle bez ustanku, a proch i kurzawa unoszą się z nowych budowli. Budują się domy i hotele, ministerstwa, banki spichrze i kanały. W City Belgradu mają powstać budynki dla 20 nowych ministrów, 16 szkół, opera i teatr narodowy, muzeum narodowe, drugie historyczne, konserwatorjum, bibljoteki, uniwersytet, ofiarowana przez Carnegie'go bibljoteka narodowa, hala wystawowa, giełda pracy, dom inwalidów, szpitale, kliniki, sąd, nowy pałac królewski i pałac dla patrjarchy, a oprócz tego wszystkiego nowa wspaniała katedra. Place zabaw i sportów, parki, na Topczyderze ogród botaniczny i zoologiczny, wielki cmentarz, środki komunikacyjne — to wszystko już są plany opracowane i nie wiedzieć dziwić się czy też podziwiać, czy też wzruszać ramionami należy nad temi wysokopiennemi pomysłami.

Wiadomości miejscowe

Koźmin. Tow. Powstańców i Wojaków urządza w niedzielę, dnia 12. lutego wiecz. o godz. 8-mej przedstawienie amatorskie połączone z zabawą taneczną. Koncert wojskowy, cel wyniosły, dlatego zalecałoby się aby sala była zapełniona pod brzegi.

Wiadomości pozamiejscowe

Ruch kolejowy między Polską a Niemcami wstrzymany. Z powodu strajku kolejowego w Niemczech, wstrzymany jest całkowity ruch osobowy i towarowy pomiędzy Polską a Niemcami. Ruch kolejowy pomiędzy Polską a Górnym Śląskiem utrzymany jest nadal.

Fałszywe banknoty 1000-markowe. Ukazały się w obiegu fałszywe banknoty 1000-markowe II emisji. Banknoty t[illegible]konane są na papierze grubszym miękkim, przytem znaki wodne są sztucznie natłuszczone. Siatki na falsyfikatach, zlewająca się z tłem jest koloru liljowego, gdy na banknotach autentycznych odcina się wyraźnie od tła i ma kolor jasno piaskowy. Tło pod drukiem, serją i numerami jest w falsyfikatach odmienne. Kompozycja kwaitów i festonów nie uwydatnia się należycie. Wizerunek Kościuszki nie jest prawidłowo cieniowany. Druk w tekscie jest nierówny; litery większy mają kontury niekształtne. Cyfry li[illegible] odwrotnej stronie są nierówne. Wogóle fałszywe banknoty [illegible]-markowe II emisji różnią się od banknotów autentycznych kolorem farby i ogólnym wykończeniem, wskutek czego są dość łatwe do rozpoznania.

Jak uchronić przed grypą? Pisma wiedeńskie przepełnione są alarmującemi wiadomościami z Niemiec południowych i Francji na temat szalejącej tam grypy. Tam mianowicie panuje niebezpieczna forma tej epidemji, a wypadki śmierci są bardzo liczne. Nic dziwnego, że publiczność wiedeńska jest zaniepokojoną tem niebezpieczeństwem, która powiększa ciężkie i tak już położenie Wiedeńczyków, żyjących wśród obaw głodowych rozruchów i ciągle wzrastającej drożyzny przy równoczesnym spadku korony austryjackiej — Lekarze w prasie, jak mogą tak, uspakajają wystraszonych Wiedenczyków. Jeden z nich w poczytnem piśmie stwierdził, że ochrona pojedyńczej osoby przed tą chorobą jest bardzo trudna, albowiem infekcja nie idzie tak bardzo od osoby do osoby, jak prawdopobniej roznoszą ją bakcle w powietrzu. Rozszerza się ona tak jak epidemia influenzy — Medycyna dotąd nie zna specjalnego środka przeciw grypie. Przed 30 laty gdy influenza masowo nawiedziła Europę ratowano się salpyrynem później aspiryną, wreszcie urotopinem: dzisiaj niema szablonowej metody leczenia grypy. Zależy to od jej symptomów. Najgorsze przy grypia są dalsze jej objawy, mianowicie defekty serca wywołane tą grypą. Chorzy o słabem sercu bardzo często grypy nie przetrzymują. Tem się tłomaczą liczne wypadki śmierci u młodych ludzi. — W każdym razie lekarz ten radzi publiczności, by w czasie epidemji unikała wszystkiego, co osłabia serce, aby była w paleniu i piciu umiarkowaną, aby nie przekraczała miary w tańcach i zabawach, a młodym ludziom zaleca by sportami nie przemęczali serca. Zaburzenia żołądka we sprzyjają rozszerzaniu się grypy, tak samo nawet nadrzędniejsze choroby gardlane ułatwiają również infekcję. Wreszcie lekarz ten zaleca bezwzględną czystość jamy ustnej i umiarkowany tryb życia.

Śmierć z powodu zamarznięcia. Dnia 25 stycznia w lesie pod Kępnem zauważył leśniczy człowieka, leżącego w śniegu i stwierdził, że człowiek ten zamarzł. Jak się okazuje, był to Wincenty Pawlak, l. 55 pochodzący z Komorowa w pow. ostrzeszowskim

Złote myśli z dzieł Henryka Sienkiewicza.

Co za dziwne natury? — Ot, np studenci niemieccy knajpują — i co? — i nie przeszkadza im to ani pracować, ani wyrabiać się na praktycznych ludzi. Ale niechże Słowianin przejmie się tą modą i zacznie knajpować, to zginął, to zaknajpuje się na śmierć! I tak ze wszystkiem. Niemiec będzie pessymistą, będzie pisał tomy o tem, że życie jest rozpaczą — i będzie przytem pił piwo, hodował dzieci, zbijał pieniądze, polewał ogród i sypiał pod pierzyną. Słowianin się powiesi, albo się zgubi szalonem życiem, rozpustą; zdusi się błotem, w które będzie właził umyślnie.

Rodzina Połanieckich.

Żarty

— Tate! Wie hajst po naszemu danina?
— A rozbój!

Jak Srul zdobył sztandar pod Königrätzem.

W roku 1866 — gdy wybuchła wojna Austrji z Prusami, do generała Bleichrödera, brata sławnego berlińskiego bankiera, zgłosił się biedny żydek z Poznańskiego, powołanego do wojska, prosząc o wsparcie dla rodziny, która pozbawiona jego zarobku będzie musiała głód cierpieć. Generał niechcąc aby w ten sposób i inni żydkowie mogli się mu naprzykrzać, odprawił petenta z niczem, ale obiecał mu, że, jeżeli odznaczy się we wojnie, dostanie po ukończeniu trzy tysiące marek.

Petent zgodził się na to i rzeczywiście po ukończeniu wojny zgłasza się do generała, oświadczając, że zdobył sztandar austrjacki. Generał zasiągnął informacji w ministerstwie wojny i dowiedział się, że żydek rzeczywiście się odznaczył i nawet podany został do orderu

„Słowo się rzekło kobyła u płota" powiada stare przysłowie, więc i generał, chcąc nie chcąc, musiał dotrzymać przyrzeczenia

Gdy już żydówki wypłacił przyobiecaną nagrodę, zaciekawiony, woła go jeszcze raz, prosząc, aby mu opowiedział, jak to dokonał tego walecznego czynu

Obdarowany poskrobał się za ucho i powiada;

— Herr Generalleben — jak ja zobaczył, że chorąży w austryjackim pułku jest żydek z Galicji, tak my zrobili vergleich. Un mi oddał sztandar, a ja jemu obiecałem połowę z tego co dostanę. Jak pan generał nie wierzy, to ja jego mogę zawołać, un tu czeka na schodach!... (Kabaret)

W odpowiedzi na prośbę o podwyżkę

Do dyrektora pewnego przedsiębiorstwa przychodzi urzędnik zajęty tamże i prosi o podwyżkę pensji.

— Czy tak wiele pan pracuje? — zapytał dyrektor
— Ależ jak wół, panie dyrektorze! Bardzo!
— Powoli. Rok miniony miał 366 dni, nieprawdaż?
— Tak jest.
— Otóż dobrze. Śpisz pan 8 godzin, nieprawdaż?
— Tak jest.
— A więc wynosi to trzecią część roku, czyli 122 dni. Zostaje 244 dni.
— Zgadza się
— Ośm godzin w dniu ma pan wolne, co wynosi znowu 122 dni. Zostaje 122 dni
— Nieinaczej.

W niedzielę nie pracujesz pan wcale. Wynos to w roku 52 dni. Zostaje 70 dni.

— Hm. Tak
— W sobotę pracujesz pan tylko pół dnia. Razem zliczywszy uczyni to 26 dni Zoztaje 44 dni.
— Tak zapewne.
— Miałeś pan 14 dni urlopu? Czy tak?
— Tak jest, miałem urlop.

Zostaje więc 30 dni. Ale w roku tym było 9 dni świąt. Zostaje 21 dni

— Hm. Alez..

Pięć dni byłeś pan chory i nie przyszedłeś pan do biura. Zostaje 16 dni

— Tak. Ale

— Każdego dnia ma pan południową pauzę, która trwa godzinę. Razem w roku 15 dni. Zostaje 1 dzień a to był 1. maja, w którym zwolniłeś się pan od pracy. Ma pan szczęście, że rok był przestępnym, [illegible]racowałby pan jeszcze jeden dzień (Kabaret)

Ofiary i pokwitowania.

• **Na fundusz pomocy jeńcom,** powracającym z niewoli rosyjskiej, zebrano i wpłacono do Kasy Towarzystwa Czerwonego Krzyża w Koźminie: Bar[illegible]rek 500 mk., Podlewski 1000 mk, Wyrzykowski 46 mk., Łysinska 500 mk. Figaszewska 20 mk., Wuttke 500 mk., Płonczyńska 500 mk., Moll 1000 mk, Głuch 1000 mk., Pilarczyk 1000 mk., Kraszewski 1000 mk., Ł. Kapuścinska 200 mk., Gryczynski 500 mk., Grodzki 400 mk, Mrozkowiak 500 mk., E. Rybakowski 1000 mk., N. Miśkiewiczówna 300 mk, Jaworowicz 1450 mk., C. Münzberg 500 mk., C. Piotrowski 500 mk.

Wszystkim Ofiarodawcom składamy niniejszem serdeczne „Bóg zapłać".

Towarzystwo Czerwonego Krzyża.
Jaworowiczowa, zast. prezesowej.

W naszym rejestrze handlowym A zapisano dzisiaj pod nr. 102 (Adolf Lewin Pogorzela).

Firma została wymazaną.

Koźmin, dnia 8. lutego 1922 r.

Sąd powiatowy.